

Sygn. akt **V Ca 2805/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	sekr. sądowy Jakub Ośka

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Bank (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt II C 2781/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuję Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Woli w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Agnieszka Wiśniewska

Sygn. akt V Ca 2805/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lipca 2016 r. (data wpływu), skierowanym przeciwko (...) Bank (...) w W., powódka M. M. domagała się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 5.557,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i dat szczegółowo w pozwie wskazanych oraz kosztów procesu.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Powództwo w zakresie należności odsetkowej zostało zmodyfikowane w piśmie procesowym z dnia 03 marca 2017 r.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, skarżąc go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia niezawierającego należytego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, co polegało na stwierdzeniu, że postanowienie dotyczące przeliczenia kwoty raty kredytu mogłoby zostać zmodyfikowane w oparciu o zastosowanie średniego kursu NBP franka szwajcarskiego przy braku wskazania w oparciu o jaki przepis prawa Sąd I instancji sformułował takie stanowisko;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego jako niemającego istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż koncentrował się wokół przeliczania rat kredytu spłaconych przez powódkę z zastosowaniem kursu kupna z tabeli banku, nie zaś kursu średniego NBP, podczas gdy to kurs kupna z tabeli banki, a nie kurs średni NBP stanowi właściwy wskaźnik do wyliczenia roszczenia powódki, a w konsekwencji błędne uznanie, że powódka nie wykazała swojego roszczenia co do wysokości.

W oparciu o powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa;
2. zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę, że Sąd II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, Sąd Okręgowy na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c. zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie jednakże skutkuje nie zmianą, a uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., albowiem Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że skorzystanie ze sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono uznaniu sądu drugiej instancji, jednak możliwość uchylecia wyroku lub postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za uzasadnioną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Oznacza to, że rozstrzygnięcie o uchyleciu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad w postępowaniu Sądu I instancji, których Sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, poprzez wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Sąd Rejonowy ustalając na gruncie przedmiotowej sprawy, że kwestionowane klauzule waloryzacyjne mają cechy abuzywne, uchylił się jednocześnie od dokonania oceny prawnej skutków zawarcia w umowie kredytu mieszkaniowego nr (...), zawartej przez strony w dniu 06 lipca 2005 r., klauzul abuzywnych. Z tych też względów doszło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji kwestionowane postanowienia przeliczeniowe dotyczą głównych świadczeń stron, ponieważ określają podstawowe świadczenia w ramach przedmiotowej umowy. Zgodnie bowiem z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu. Zawarte w umowie klauzule indeksacyjne określają właśnie to świadczenie, gdyż bez ich zastosowania nie byłoby możliwe ustalenie wartości kwoty, jaka ma być zwrócona przez kredytobiorcę, ani też wartości poszczególnych rat.

Sąd I instancji słusznie uznał, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy, a tym samym wszystkie przesłanki z art. 385¹§ 1 k.c. zostały na gruncie niniejszej sprawy spełnione, co prowadziło do uznania ich jako niedozwolonych. Sąd Okręgowy w tym zakresie zgadza się z argumentacją dokonaną przez Sąd Rejonowy w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w umowie wiążącej strony nie wskazano sposobu, zasad i kryteriów ustalania kursów ogłaszanych w tabelach banku, bank przyznał sobie w istocie nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty i w dacie zawarcia umowy i na przyszłość, natomiast kryteria ustalania tych kursów były nieweryfikowalne w dniu zawarcia umowy, w umowie brak jakiegokolwiek instrumentu, który pozwalałby powódce podjąć jakąkolwiek obronę przed decyzjami banku w zakresie kursu. Odnosząc się również do kwestii przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta należy mieć na uwadze, iż do takiej sytuacji dochodzi przede wszystkim gdy mamy do czynienia z dysproporcją praw i obowiązków banku i konsumenta. Taka dysproporcja niewątpliwie zachodzi w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy również zasadnie wskazał, iż ocena abuzywności postanowień umownych dokonywana jest na datę zawarcia umowy, co wprost wynika z przepisu art. 385² k.c. który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia sposób i skutki wykonywania umowy. Przepis art. 385¹§ 2 k.c. wyraża bowiem jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umową są nią związane w pozostałym zakresie. Zgodnie z utrwaloną w tym zakresie linią orzecniczą (w tym uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17) oceny takiej należy dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy. Z przepisów Dyrektywy 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika jasno, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia. W ramach tej oceny należy natomiast uwzględnić skutki, o których przedsiębiorca wiedział albo mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej wykonanie w przyszłości. Wskazówki te mają charakter wiążący i muszą być uwzględnione w ramach wykładni art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu odwoławczego zaskarżone orzeczenie jednak zapadło przedwcześnie. Podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji w istocie nie rozpoznał żądań sformułowanych przez stronę powodową. Jak wskazał Sąd Rejonowy żądanie pozwu koncentrowało się wokół przeliczenia rat kredytu spłaconych przez powódkę z zastosowaniem kursu kupna z tabeli banku, nie zaś kursu średniego NBP. Według Sądu I instancji tak sformułowane roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Poczynienie zaś tych założeń doprowadziło Sąd Rejonowy do oddalenia powództwa, pomimo uznania jego merytorycznej zasadności, tzn. abuzywności postanowień umowy, na którą to podstawę powoływała się powódka. Tym samym Sąd I instancji poprzestał jedynie na ustaleniu, iż łącząca strony postępowania umowa zawierała niedozwolone klauzule. Z kolei po ustaleniu powyższego Sąd I instancji powinien ocenić jaki wywołuje to skutek, tj. czy powódka nie jest związana abuzywnymi postanowieniami umowy, która podlega wykonaniu w pozostałym zakresie, czy też konsekwencją wystąpienia niedozwolonych postanowień winno być przekształcenie treści umowy, tak aby w miejsce postanowień niewiążących i wyeliminowanych wprowadzić inne regulacje, nieprzewidziane przez strony w chwili zawarcia umowy, czy też skutkiem uznania za abuzywne kwestionowanych postanowień umownych będzie konieczność uznania umowy za nieważną, albowiem po wyeliminowaniu tzw. klauzul abuzywnych niemożliwym jest wykonanie umowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż decyzja w zakresie jaki skutek w okolicznościach sprawy wywołuje wyeliminowanie klauzul abuzywnych należy do sądu badającego. Sąd jest przecież w sprawach dotyczących umów konsumenckich obowiązany z urzędu do badania ewentualnej abuzywności postanowień umownych i jej skutków prawnych. W tym miejscu wskazać należy, iż niezależnie od poniesionych przez apelującą zarzutów

merytoryczne rozpoznanie sprawy w tych okolicznościach przez Sąd Okręgowy pozbawiałoby w istocie obie strony prawa do kontroli instancyjnej takiego orzeczenia

Przyjmując zatem abuzywność kwestionowanych postanowień umownych, należało pozostawić Sądowi I instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ocenę skutku uznania postanowień umowy za abuzywne, jak również ewentualną ocenę zasadności żądania co do wysokości. W zależności od poczynionej oceny, konieczna będzie również ponowna ocena zasadności wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w instancji odwoławczej zostało wydane w oparciu o treść art. 108 § 2 k.p.c.

Agnieszka Wiśniewska